KURJER KRAKOWSKI.

D. 10 marca. 1835. WTOREK. Nr 56.

Przybywa poselstwo tureckie do Zygmunta I. r. 1510.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

KRAKOW.

W dniu 13 marca 1835 roku, w Krakowie przy ulicy szpitalnej pod l. 606, wdrodze Exekucyi sądowej. odbędzie się publiczna licytacya jako to: skrzyń piekarskich na mąkę, koryt do robienia ciasta, deszczek, przycierków, łóżek, skrzynek, szafy, obrazów, etc. — Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze, na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

Kraków dnia 9 marca 1835.

Teodor Jaworski kom. sąd.

Zawiadomia niniejszym, iż w dniu 11 b. m. i r. o godzinie 9tej rano, na Zwierzeńcu, przy Krakowie w pomieszkaniu Proboszcza, odbędzie się licytacya zboża, i siana, do massy śp. *Bernarda Lenartowicza* należących, a to stósownie do polecenia przez trybunał I Inst: na dniu 26 lutego r.b. N. 892 wydanego.

Kraków dnia 6 marca 1835.

Sebestyan Korytowski Notar.

(3r.)

Francya. Mówią znowu o nowem małżeństwie xięcia Orleanu, dla którego żony znaleźć niemogą: tą oblubienicą ma być najmłodsza siostra xiężny Braganza, xiężniczka Ludwika Eugenia, urodzona 12 kwietnia 1814 r. Rzecz szczególna, iż Bawarya, a osobliwie rodzina Boharné zdaje się być powołana do tworzenia wszędzie nowych związków. Młody Otto panuje nad Grecyą xiąże Leuchtenberg został małżonkiem Donny Maryi da Gloria, córka starsza xięcia Eugeniusza zaślubiła Bernadottego, króla Szwecyi, jego córka starsza została poślubioną Don Pedrowi, cesarzowi Brezylii.— W Paryżu narobilo w tych dniach wiele hałasu i w dziennikach i w izbie deputowanych i na giełdzie, pisemko pod napisem: adres do konstytucyonistów. Z początku podejrzliwi obwiniali króla, że jest autorem tego dziełka, które zawiera pomysły o takim rządzie, jakiego sobie życzy Ludwik Filip.— Nareszcie hr. Roederer wyznał w gazetach że jest ojcem tego dziecięcia osieroconego, gdyż hr Roederer jest żołnierzem ze szkoły Napoleona i zwolennikiem jego rządu Treść tego pisemka jest następna: 1) Król nie tylko panuje, ale i rządzi. 2). Ministrowie administrują. 3.) Ministrowie jako tacy, niemogą mieć swych zasad ani systematu. 4,) Ministrowie przy zaczęciu urzędowania, nie potrzebują większości w izbach: później powinni dopiero starać się o zaufanie większości, wszelkiemi środkami. 5.) Rada ministrów nie jest

wymagana prawem (de jure) ale tylko okolicznościami (de facto); mianowanie prezesa rady jest dowolne, t. j. król zastąpić go może. 6.) Król może rządzić z jednym ministrem, gdyż konstytucya powiada tylko, że każde postanowienie królewskie powinno być podpisane przez ministra. 7.) Ludwik Filip na mocy konstytucyi r. 1830, ma prawo udzielać tajemne zlecenia posłom przy obcych dworach, bez wiadomości ministra spraw zagranicznych. 8.) Minister spraw zagranicznych bez zezwolenia królewskiego, nie może udzielać wiadomości swoim kollegom, tyczących się jego wydziału 9.) Ludwik Filip, jako pierwszy z swojej dynastyi, dobrze zrobi sam kierując machiną rządu. (G.P.S)

Jeden wojskowy cudzoziemiec bawiący w Paryżu, wynalazł sposób ochraniający broń zwyczajną od zamoknięcia. Wynalazek ten, nad którym w Prusach długo myślano, jest bardzo ważny w sztuce wojennej. (G A)

Anglia. Dnia 24 lutego król w licznym orszaku osób udał się do parlamentu i tak przemówił:

Milordzi i Panowie!

Idąc za natchnieniem swojego ludu, korzystam z najpierwszej sposobności, aby was zgromadzić w Parlamencie. Podzielacie bez wątpienia mój żal nad przypadkowym pożarem części dawnego pałacu, w którym tak długo zbierały się obie izby. Po tem nieszczęsnem zdarzeniu, udzieliłem niezwłocznie rozkaz, aby przedsięwzięto stosowne środki do zgromadzenia się obecnie waszego, z zadowoleniem przyjmę plan do trwałego wystawienia izb obu, który się okaże najlepszy. Rozkażę nareszcie, aby wam przełożono udzielone mi od rady tajnej zdanie sprawy, również i zeznania świadków tyczące się tego pożaru. Zapewnienia, które od sprzymierzeńców i w ogóle od wszystkich monarchów i państw zagranicznych odbieram, potwierdzają z mej strony oczekiwanie, że pokój naruszony nie będzie? Domowa tylko wojna w Hiszpanii narusza spokojność Europy. Poleciłem aby panom przedstawiano te artykuły, które z swoimi sprzymierzeńcami, królem Francuzów, królową hiszpańską i Portugalską, jako dodatkowy artykuł do traktatu kwietniowego z r. 1834. zawarłem, i te ułatwią osiągnienie celu tym traktatem zamierzonego. Ze smutkiem powtarzam, że stosunki Holandyi z Belgią jeszcze nie załatwione. —

Panowie izby niższej!

Poleciłem aby wykaz rozchodów na rok następny wygotowano, i niezwłocznie panom przedstawiono. — Szczególniej zwrócono uwagę na oszczędność, i cieszę się mogąc oświadczyć, że summa na publiczne posługi będzie mniejszą, niż we wszystkich poprzednich latach. — Kwitnący stan krajowego przemysłu i handlu, również dochody państwa, zaspokoją zupełnie oczekiwanie, że mimo zmniejszenia podatków na ostatniem posiedzeniu, wystarczą na pokrycie wydatków zwiększonych przez zniesienie niewoli w posiadłościach angielskich. Ubolewam mocno, że rolnictwo ciągle zostaje w uciążliwym stanie. Oddaję panów głębokiej rozwadze,

czy nie byłoby w waszéj mocy, gdy się zajmować będziecie zaradzeniem potrzebom publicznym, zwracając przy tem wielką baczność na utrzymanie kredytu narodowego, pomyśleć nad sposobem ulżenia ciężarów miejscowych, które tak mocno czuć się dają właścicielom ziemskim i dzierżawcom, i są szkodliwe równie dla innych gałęzi własności.

Mylordzi i Panowie!

Wiadomości o zniesieniu niewoli w osadach będą wam udzielone. — Przekonałem się o gorliwości władz miejscowych w wykonaniu tych środków, i mimo trudności z tym przedmiotém połączonych, nie mam żadnego powodu do wątpienia o zjszczeniu się moich nadziei. We wszelkich okolicznościach bądźcie zapewnieni o mem najgorliwszem życzeniu i nieustannem usiłowaniu, aby spełnić dobroczynne zamiary Parlamentu. Zgadzałoby się z dobrem publicznem, aby wiele ważnych przedmiotów, z których już kilka rozbierał parlament, po dojrzałej rozwadze, rozstrząśnione stanowczo zostały. Do najmniej niecierpiących zwłoki należy pytanie o dziesięciny w Irlandyi i środki stanowcze i sprawiedliwe w jego rozwiązaniu. Ich rozwadze zostaną oddane środki do różnych celów: zniesienie dziesięcin w Anglii i Xźe Wales, poprawa prawa cywilnego i kościelnego sądownictwa, lepsze utrzymywanie karności duchowieństwa, i uwolnienie dyssydentów od ślubów podług obrzędu kościoła, którego nauki niepodzielają Zdanie sprawy kommissyi rozstrząsającej korporacye miejskie będzie wam wkrótce przełożone Mianowałem kommisje do rozpoznania przychodów kościoła i zaprowadzenia stosownych zmian i ulepszeń. Główny cel, który miałem przy mianowaniu tej kommissyi, jest rozkrzewienie nauki panującego kościoła i umocnienie go na pokorze i miłości mojego ludu. — Uważam za powinność, zwrócić waszę uwagę na kościół w Szkocyi i na środki do powiększenia czci religijnej w uboższych klassach tego kraju Postanowiłem wam przełożyć z tego powodu, przedmioty ważne do wewnętrznej polityki należące. Liczę z zaufaniem na waszę gorliwość w wypełnieniu tych środków, zmierzających do zniesienia ciężarów i ustalenia zgody i szczęścia moich poddanych. Z równem zaufaniem liczę na waszę przezorność przy zmianie praw dotykających wiele i zawikłanych interesów, i połączonych z dawnemi zwyczajami, na których się wspierają obyczaje i opinie mojego ludu.

— Liczę na to z pewnością, iż będzie naszem wspólnem staraniem poprawić, co jest niedostateczne, wzmocnić, co się okaże słabem, i ustalić te instytucye kościoła i państwu, które są dziedzictwem i prawem mojego ludu, i które 'śród wszelkich przemian spraw publicznych, pod opieką wszechmocnego Boga, okazały się najpewniejszą rękojmią jego swobód, jego praw i jego Religii (G.A.)

Portugalia. Xiąże August (Leuchtenberg) dnia 14 lutego wykonał przysięgę jako par Portugalii, na wierność konstytucyi i powiedział piękną mowę, która się po-

wszechnie spodobała W tej mowie zapewnia, iż od chwili gdy go królowa za małżonka sobie obrała, został z duszą i sercem Portugalczykiem; chwali swego ojca, który był żołnierzem walecznym śród walecznych; wysławia mądrość i zasługi Don Pedra, oświadcza że najgorliwiej będzie się przykładał do szczęścia Portugalii i królowej ojca zastępował; zachęca do zgody i jedności Portugalczyków, i zaklina ich, aby nawet zapomnieli wyrazy kłótnie oznaczające. W końcu tak mówi: „pomyślność narodu i jego swoboda zależą od tych samych warunków: obie są córkami porządku, i pochlebiam sobie, że nikt w Portugalii inaczej niemyśli. Najlepsza i jedyna rękojmia porządku jest religijne uszanowanie wszystkich, tak rządu, jak narodu, dla praw i instytucyi.“ Wewnątrz kraju wszystko idzie pomyślnie. Lud jest uległy rządowi, spokojny i zadowolony, ślady spustoszenia ostatniej wojny i byłego rządu znikają przez czynność pracowitej klassy. Brezylja wypłaci niezadługo Portugalii 52 milijony złp. długu. Dzienniki francuzkie mówią: „Gdy królowa czytała raz listy z swoim małżonkiem, weszła bez poprzedniego zawiadomienia, pewna margrabina, która za życia Don Pedra wielki wpływ na królowę miała. „Pani! rzekł X. August,“ Żądam aby nikt niewchodził do naszego pokojn, jeźli nie jest wezwany, i proszę zawiadomić o tym rozkazie innnych dworzan.“ (G.P.S.)

Doniesionem było niedawno, że pewien młody mężczyzna ze Sztutgardu szuka żony przez gazety. — Podobny zamiar ogłąsza w gazecie berlińskiej Vossa, zamieszkały w Berlinie młody człowiek, z tą jednak rożnicą, że tamten szuka żony z posagiem, ten zaś, mając sam 80 tysięcy talarów własnego majątku, szuka małżonki, która przedewszystkiem powinna być młodą, powabną, dobrą i uległą. Zwolenniczki stanu małżeńskiego, mogą się zgłosić po zasiągnienie dokładniejszych wiadomości do wspomnionej gazety.

DONIESIENIA.

Przybyli do Krakówa. Kamocki Antoni, Trun Jan Budowniczy, Bodstein Adolf, Bylica Felix z Galicyi. Kochanowski Jan, Dąbski ob. Korkiewicz Anna z Polski.

Opuścili Kraków. Horm Karol do Galicyi. Göbel Fryderyk do Prus. Lewartowski Henryk Por. Ces. Ros. do Pol.

Dzis rano stopni zimna 2

W DRUKARNI J. CZECHA. NAKŁADEM WYDAWCY TESSARCZYK.